VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 101)
z dnia 6 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 101)

6 grudnia 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2016 r. na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (druk nr 1802).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Michałkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Dorota Habich** p.o. prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Marek Woch** pełnomocnik prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, **Iwona Matusiewicz** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Helena Maryjanowska** naczelnik wydziału w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Marta Krasuska** główny specjalista w Komendzie Głównej Policji, **Jakub Kubacki** główny specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Iwona Marczak** główny specjalista w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, **Beata Nowak** legislator w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Marcin Maksymiuk** ekspert w Związku Powiatów Polskich, **Monika Cycling** członek zarządu Fundacji Toto Animo, **Katarzyna Lenkiewicz-Piontek** sekretarz zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Elżbieta Oleksiak** sekretarz generalny zarządu Polskiego Związku Niewidomych oraz **Renata Bardzał** asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Stwierdzam kworum.

Chcę przywitać pana ministra Michałkiewicza wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Zdrowia, Instytutu Studiów Politycznych PAN, Komendy Głównej Policji, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pozostałych gości i wszystkich członków Komisji.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji. Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przypominam, że 1 sierpnia 1997 r. Sejm uchwalił Kartę Praw Osób Niepełnosprawnych. W uchwale jest zobowiązanie wobec rządu o składaniu corocznego sprawozdania do 30 czerwca. Dzisiaj znalazło się ono na posiedzeniu Komisji. Jak państwo widzą, jest wiele informacji, gdyż zbieramy je ze wszystkich resortów. Poproszę pana dyrektora, który koordynował prace, żeby przedstawił główne informacje zawarte w sprawozdaniu.

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:

Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, przedstawię w największym skrócie 253-stronicowy dokument. Z uwagi na obszerność poprzedniego dokumentu za 2015 r., w tym roku staraliśmy się bardziej skondensować informacje. Do ministerstw i urzędów centralnych skierowano odpowiednie ankiety, które zostały wypełnione, następnie sprawdzone. W rezultacie obecny dokument jest bardziej skondensowany w stosunku do informacji za rok 2015.

Sprawozdanie przedstawia działania podejmowane w 2016 r., ponieważ w 2014 r. stwierdzono, że może ono obejmować działania wykonywane w danym roku, a nie w okresie kilkuletnim, kiedy porównywano określone procesy. Jeżeli chodzi o działania dotyczące ochrony zdrowia, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wejście w życie w dniu 4 listopada 2016 r. ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem". Ustawa określa uprawnienia kobiet w ciąży i ich rodzin do świadczeń opieki zdrowotnej, przede wszystkim jeśli chodzi o ciążę powikłaną i zdarzenia okołoporodowe. W tym przypadku wprowadzono nowe regulacje dotyczące pierwszeństwa w udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej, pomoc psychologiczną dla rodziców, rehabilitację leczniczą, bezlimitowe wyroby medyczne, zakup leków poza kolejnością i inne działania wspierające rodzinę. Przygotowano również narodowy program zdrowia na rok 2016–2020. Należy zwrócić przede wszystkim uwagę, że obiekty służby zdrowia powinny być projektowane zgodnie z uniwersalną zasadą, określoną w art. 2 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

W zakresie rehabilitacji społecznej, w ślad za ustawą z 4 listopada, 20 grudnia przyjęto program kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem". Był on realizowany w postaci dwóch pakietów ustaw w roku 2017. Pierwszy został przyjęty 22 czerwca br., natomiast drugi będzie procedowany w najbliższym czasie w Sejmie. Forum przewidziane w programie z 2016 r. to rozwiązania prawne, organizacyjne oraz finansowe, które zapewniają większą integrację, rehabilitację społeczną i zawodową osób niepełnosprawnych. Program ma charakter kompleksowy, dotyczy współdziałania kilku ministerstw w zakresie poprawy wsparcia osób niepełnosprawnych. Przede wszystkim dotyczy wsparcia kobiet w ciąży, wczesnego wspomagania dziecka rodziny, usług wspierających rehabilitacyjnych, wsparcia mieszkaniowego oraz koordynacji poradnictwa informacji.

Państwowy Fundusz Rehabilitacyjny w 2016 r. ogłosił konkurs na zlecanie zadań, w zakresie realizowanym przez organizacje pozarządowe pt. „Konkurs na samodzielność". Chodziło o zwiększanie aktywności osób niepełnosprawnych w życiu społecznym. Konkurs obejmował przede wszystkim prowadzenie rehabilitacji ciągłej, czyli w placówkach, wsparcie realizowane poza placówkami, w szczególności szkolenia, warsztaty grupowe i indywidualne oraz treningi sportowe realizowane w sposób ciągły lub cykliczny.

W zakresie edukacji Ministerstwo Edukacji Narodowej przeprowadziło ogólnopolską debatę oświatową „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana". Dotyczyła ona w szczególności szkolnictwa specjalnego, kształcenia zawodowego i finansowania bezpieczeństwa ucznia w szkole. Przez Ministra Edukacji Narodowej został powołany zespół do spraw specjalnych w ramach potrzeb edukacyjnych, który opracował propozycje zmian w zakresie kształcenia dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, co było przedmiotem dyskusji w Komisji. Ministerstwo Edukacji Narodowej zainicjowało również pracę zespołu międzyresortowego w zakresie stosowania skali ICF, jeżeli chodzi o klasyfikację funkcjonowania niepełnosprawności, wersję dla dzieci i młodzieży. Zainicjowano również działania w zakresie podstawy programowej, wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Szczególną uwagę zwrócono na właściwe tempo i rozwój psychofizyczny dzieci niepełnosprawnych, w tym ograniczeń wynikających z niepełnosprawności.

Jeżeli chodzi o rynek pracy, PFRON ogłosił w 2016 r. konkurs pt. „Gotowi do pracy", dotyczący włączenia osób niepełnosprawnych do rynku pracy. Z konkursu skorzystało 4193 beneficjentów ostatecznych. Należy podkreślić, że w 2016 r. wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym wzrósł o 1,2 pkt proc. w stosunku do roku 2015 i osiągnął wartość 23,7%, natomiast stopa bezrobocia spadła o 1,4 pkt proc. i wyniosła 11,6%. Dzisiaj możemy powiedzieć, że wskaźnik aktywności zawodowej

za drugi kwartał wynosi 29,6% i to jest rekordowa liczba, jeżeli chodzi o zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Wskaźnik bezrobocia spadł do 8,1%, w porównaniu z rokiem 2015, kiedy wynosił 13%. To też jest najniższy wskaźnik, jeżeli chodzi o zatrudnienie osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym.

Jeżeli chodzi o sprawy związane z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, zostały rozpoczęte prace nad mobilną aplikacją wysyłania zgłoszeń alarmowych. Ogłoszono konkurs na stworzenie takiej funkcjonalności. Jego rozstrzygnięcie będzie miało miejsce pod koniec tego roku, a wdrożenie na przełomie 2017/2018 r. Szczególnie chodzi o dostępność aplikacji dla osób głuchych, aby mogły zgłaszać się pod numer alarmowy 112.

Odnośnie do wykorzystania funduszy europejskich, zwołano grupę roboczą do spraw równości szans i dyskryminacji. Dotyczy funduszy europejskich związanych z latami 2014–2020. Chodziło przede wszystkim o zapewnienie realizacji różnego rodzaju projektów, programów, ale w szczególności regionalnych programów operacyjnych, zasady horyzontalności związanej z równością szans osób niepełnosprawnych.

Jakie są niepokojące tendencje, które występują w tym obszarze? Mimo dobrego wyniku zatrudniania osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym, na co ma wpływ poprawiająca się sytuacja gospodarcza kraju, w dalszym ciągu mamy niedostateczny, niepożądany wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Są bardzo dobre tendencje, ale nadal trzeba zmierzać w kierunku poprawy. Instytucje publiczne, urzędy, ministerstwa, ale również samorząd terytorialny nie osiągają 6% wskaźnika w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, mimo preferencyjnych warunków stworzonych w służbie cywilnej. Na przykładzie naszego ministerstwa, biura pełnomocnika, w którym pracuję, można powiedzieć, że niestety osoby niepełnosprawne nie zgłaszają się do pracy. Jeśli osoba niepełnosprawna na danym stanowisku znajdzie się w pierwszej piątce, jest przesuwana na pierwsze miejsce w zatrudnieniu, a jeżeli chodzi o funkcje kierownicze, jeżeli znajdzie się w pierwszej trójce, jest również przesuwana na pierwsze miejsce. Niestety, w ubiegłym roku tylko dwie niepełnosprawne osoby zgłosiły się do pracy i żadna jej nie podjęła, znajdując lepsze oferty w innych dziedzinach. Jeżeli chodzi o propozycje, należy przyjąć długofalowy, priorytetowy program zatrudniania osób niepełnosprawnych, o którym resort będzie informował. Będzie kontynuowana promocja zatrudnienia osób niepełnosprawnych w służbie cywilnej, także w formie szkoleń dla kadry ministerstw i urzędów centralnych. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Dziękuję panu dyrektorowi. Oczywiście jesteśmy przygotowani, żeby odpowiadać na różne pytania państwa posłów. Obecna jest z nami także pani prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Uchwała Sejmu mówi o sytuacji z 1997 r. Przypominam, że w międzyczasie została ratyfikowana przez Polskę Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych. W tym roku obchodzimy 5-lecie ratyfikacji. Pracuje także resortowy zespół do spraw wdrażania postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Wydaje się, że w dużym stopniu konwencja działa na rzecz realizacji Karty Praw Osób Niepełnosprawnych.

Chcę również podkreślić, czego brakuje w materiałach, dużą aktywność parlamentu, jeśli chodzi o różnego rodzaju inicjatywy na rzecz osób niepełnosprawnych. Pokłonię się posłom z Komisji, ale także należy wspomnieć, że istnieje kilka zespołów parlamentarnych, które bardzo intensywnie pracują na rzecz osób niepełnosprawnych. Istnieje zespół do spraw autyzmu, zespół do spraw osób głuchych, zespół do spraw osób niewidomych, zatem jest bardzo dużo miejsc, w których posłowie intensywnie pracują nad nowymi inicjatywami wspierającymi osoby niepełnosprawne. W materiałach nie ma tych informacji, ale warto o nich wspomnieć. Część osób realizuje postanowienia Karty Praw Osób Niepełnosprawnych, np. umożliwia uczestnictwo w rekreacji, turystyce, życiu kulturalnym, sportowym. W zespołach często dyskutuje się, jak umożliwić korzystanie osobom niepełnosprawnym z parków, ścieżek rowerowych, turystycznych, z turystyki kwalifikowanej. Często ciekawe sprawy są omawiane w zespołach, co nie jest rejestrowane, a warto o tym wspomnieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, mam kilka pytań. Szybko minął rok od ostatniego spotkania. Przygotowałam pytania, które trochę wiążą się z ubiegłym rokiem. Na jakim etapie jest ministerstwo i kiedy przewiduje zamknięcie prac nad ujednoliceniem systemu orzekania, abyśmy wreszcie wiedzieli, planując jakiekolwiek działania dla osób niepełnosprawnych, ile mamy takich ludzi i jakie kwoty powinniśmy na nie przeznaczać? Oczywiście raport nie był wskaźnikowany, więc tak naprawdę nie możemy zweryfikować, do czego zmierzaliśmy, ile nas kosztowało, czy osiągnęliśmy dany efekt. Kilkakrotnie powtarzałam i zwracałam się z prośbą do ministerstwa, aby popracować nad formułą raportowania w sprawach społecznych, żeby wiedzieć, na co wydajemy nasze pieniądze i czy robimy to efektywnie.

Drugie pytanie dotyczy pierwszego obszaru zawartego w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych, dostępu do dóbr, które umożliwiają aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Obecnie w parlamencie procedowana jest ustawa – Kodeks wyborczy o zmianie sposobu wybierania przedstawicieli w samorządach. Do tego projektu nie została załączona opinia ministerstwa ani pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych, ani żadnej organizacji pozarządowej, dotycząca umożliwienia głosowania korespondencyjnego osobom niepełnosprawnym. A taki zapis w projektowanej ustawie ginie. Chcę wiedzieć, czy pełnomocnik zabierze głos w tej sprawie, ponieważ jest to znaczące ograniczenie dostępu do bardzo ważnego obywatelskiego przywileju wybierania swoich przedstawicieli. Z tego prawa korzystały głównie osoby niepełnosprawne. Wiem, że znajduje się zapis o pełnomocniku, ale taka funkcja to dodatkowe utrudnienie, ograniczające samodzielność funkcjonowania osobom niepełnosprawnym. Chcę zapytać, czy znajdzie się taka opinia i czy będzie uzgodniona z organizacjami pozarządowymi.

Kolejne pytanie odnosi się do programu „Za życiem", który wskazywał pierwsze, istotne elementy dotyczące opieki nad rodzinami, spodziewającymi się dziecka z dużą niepełnosprawnością. Ile rodzin skorzystało z dodatkowych świadczeń, asystenta rodziny oraz wsparcia psychologicznego? Wiem, że był krótki okres w 2016 r., ale może są takie informacje?

Jeśli chodzi o zatrudnienie osób niepełnosprawnych, pan dyrektor przedstawił wskaźnik, który może napawać optymizmem. Minął prawie rok od uchwalenia ustawy Prawo zamówień publicznych dotyczących klauzul społecznych. Mam pytanie: Ile razy w administracji centralnej została zastosowana klauzula społeczna, która preferuje w zamówieniach publicznych podmioty zatrudniające osoby niepełnosprawne? Czy klauzula została zastosowana przez administrację? Rozumiem, że jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, pan dyrektor podał tylko Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Pana dyrektora zaniepokoił fakt, że administracja centralna nie zwiększa zatrudnienia osób niepełnosprawnych i pokazywał przykład własnego ministerstwa. Czy to dotyczy również innych ministerstw?

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:

Dotyczyło ogółu.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Kolejne pytanie dotyczy wyroku Trybunał Konstytucyjnego i zrównania świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych, które obecnie są niesprawiedliwie podzielone ze względu na fakt, kiedy powstała niepełnosprawność. W przypadku tych osób nie ma żadnego znaczenia, kiedy ona powstała. Czy trwają prace nad ujednoliceniem świadczenia? Kolejny problem również dotyczy sprawy socjalnej, ponieważ z dostępem do usług medycznych wiąże się bezpośrednio zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł, który jest niewaloryzowany od wielu lat. Czy ministerstwo planuje zmiany w tej kwestii? W budżecie nie znalazłam pozycji wskazującej, że obydwie kwestie zostaną załatwione

w przyszłym roku. Czy w 2016 r. trwały prace legislacyjne nad tego typy uregulowaniami?

Ostatnie pytanie odnosi się do projektu „Za życiem", dotyczącego zwiększenia dostępności miejsc wsparcia dla osób niepełnosprawnych. Chodzi szczególnie o zwiększenie udziału środków finansowych o 30% dla osób ze spektrum autyzmu w środowiskowych domach samopomocy? Czy w budżecie jest zabezpieczona kwota? Nie mogłam tego znaleźć. Czy rzeczywiście zwiększy się liczba miejsc w tego typu placówkach? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Sławomir Piechota.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dyskusja nad realizacją Karty Praw Osób Niepełnosprawnych stwarza możliwość rozpatrzenia zachodzących procesów, jak mówiła pani poseł, a wcześniej pan dyrektor, żeby widzieć ciągłość podejmowanych decyzji i działań. Chcę odnieść się do trzech kwestii i spytać o ich dalsze postępowanie. Po pierwsze, w moim przekonaniu symbolicznym i ważnym, a jednocześnie ocenianym bardzo krytycznie przez nas i wielu zainteresowanych partnerów, jest sprawa realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie świadczeń dla dorosłych opiekunów osób niepełnosprawnych. Myślę, iż dla obecnego rządu jest tym bardziej zobowiązujące, że przez 8 lat naszych rządów państwo wielokrotnie bardzo surowo oceniali nasze działania i domagali się podjęcia zdecydowanie szerszych czynności wspierających rodziny i opiekunów osób niepełnosprawnych.

Przypominam, że były dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego. W roku 2014 jednoznacznie wskazał, że nie może być zróżnicowania wysokości świadczenia, w zależności, kiedy powstała niepełnosprawność, a zatem opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych mają prawo do takiego samego świadczenia, jak opiekunowie dzieci niepełnosprawnych. W 2015 r. odchodzący rząd przygotował projekt odpowiedniej ustawy i zarezerwował w budżecie środki na jego realizację.

Do tej pory nie doszło do realizacji tamtych postanowień. Do dzisiaj opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych bez skutku domagają się realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego i zrównania ich świadczeń ze świadczeniami opiekunów dzieci niepełnosprawnych. Pytanie do pana ministra: Kiedy wyrok zostanie zrealizowany? Kiedy opiekunowie osób niepełnosprawnych doczekają się świadczeń, które jednoznacznie im się należą w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale również państwa wypowiedzi z czasów, kiedy byliście w opozycji i pani Rafalska oraz ówczesny europoseł, a dziś prezydent Andrzej Duda, mówili, że zdecydowanie trzeba tę sprawę rozstrzygnąć, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego?

Druga sprawa to kwestia zatrudniania osób niepełnosprawnych w administracji publicznej. Na początku tego roku, na wspólnej konferencji prasowej, pani premier i pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej zadeklarowały, że w tym roku w administracji publicznej powstanie 5 tys. miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnością. Gdzie znajdują się te miejsca? Chcę poznać konkretne liczby i przykłady. Czy program jest rzeczywiście realizowany, czy była to obietnica, o której dzisiaj zapomniano?

Trzecia sprawa, niezwykle ważna, symboliczna, może niedotycząca szerokiego kręgu osób, ale pokazująca odniesienie do fundamentalnych praw osób niepełnosprawnych jako obywateli Rzeczypospolitej – zamiar likwidacji głosowania korespondencyjnego. Oznacza to, że wiele osób niepełnosprawnych nie będzie mogło uczestniczyć w wyborach, nie będzie mogło decydować, kto rządzi w gminie, województwie i w Polsce. Chcę spytać pana ministra, jakie jest pana stanowisko w tej sprawie. Czy wobec tego projektu poselskiego będzie pan podejmował działania, aby pozostawić głosowanie korespondencyjne?

Wprowadziliśmy je w czasie naszych 8-letnich rządów nie bez trudu, po wielu dyskusjach, sporach, ale w przekonaniu, że dla wielu osób, zwłaszcza chorych i z niepełnosprawnością, jest to jedyna możliwość obywatelskiego funkcjonowania i poczucia podmiotowości. Przypominam, że wnioskodawcy uzasadniają zamiar likwidacji głosowania korespondencyjnego dwoma argumentami i zarzutami. Zarzut pierwszy, wysoce niestosowny – nie chcę używać mocniejszych słów – iż głosujący w ten sposób handlują

swoimi głosami. Oznacza to, że osoby niepełnosprawne traktowane są w sposób nadzwyczaj podejrzliwy i dlatego cała procedura miałaby zostać zlikwidowana, aby uniknąć handlowania głosami. Warto zwrócić uwagę, że w procedurach demokratycznych, nawet w państwach o bardzo ustabilizowanej sytuacji funkcjonowania systemów wyborczych, zdarzają się różnego rodzaju nadużycia, nieprawidłowości, działania sprzeczne z ustawą. Ale mimo tego, nikt przytomny nie sugeruje, żeby zrezygnować z wyborów. Jeżeli dochodzi do jakichkolwiek nadużyć, trzeba je w sposób stanowczy eliminować, tępić i piętnować. Nie można zrezygnować z wyborów, tylko dlatego, że ktoś dopuścił się nadużycia praw wyborczych.

Dodatkowo należy wskazać, że wobec 10 mln głosujących, udział oddających głos korespondencyjnie to znikomy odsetek, ok. 35 tys. osób, które ostatnio skorzystały z tego prawa. Możliwość zaburzenia wyników poprzez głosujących w ten sposób jest wysoce wątpliwy. Drugi używany argument: osoby niepełnosprawne mogą głosować przez pełnomocnika. Niektórzy mogą, ale inni nie. Aby ustanowić pełnomocnika, trzeba posiadać bliską, zaufaną osobę. Wielu niepełnosprawnych to ludzie samotni, nie mają bliskiej osoby, której mogą powierzyć takie uprawnienie. Poza tym mogą po prostu chcieć samodzielnie zagłosować.

Dlatego chcę spytać pana ministra, jakie jest pana stanowisko w tej prawie. Czy wobec tego projektu będzie pan zgłaszał wniosek, interweniował, aby głosowanie korespondencyjne, sprawdzone w praktyce, stosowane w większości cywilizowanych krajów świata mogło nadal funkcjonować, żeby osoby w największym stopniu niesamodzielne nadal korzystały w pełni z praw obywatelskich? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani Joanna Frydrych.

Poseł Joanna Frydrych (PO):

Mam pytanie do pana ministra: Czy w kręgu zainteresowań ministerstwa są opiekunowie osób z niepełnosprawnością, pobierający świadczenia z ZUS o symbolu EWK? Mówię o rodzicach, którzy po wypracowaniu 20 lat zawodowo mogli przejść na emeryturę, aby opiekować się swoim dzieckiem z niepełnosprawnością. Osoby te mogły skorzystać z takiej możliwości do końca 1998 r. Dzisiaj pobierają oni kwotę 850 zł na rękę. Chcę przypomnieć, że 3 października 2016 r. u pani minister Rafalskiej była grupa opiekunów rodziców z Podkarpacia. Wówczas pani minister obiecała pomoc, twierdząc, że zostanie wprowadzona w ustawie tzw. dosypka do kwoty 1400 zł. Miała już być obecna w 2017 r. Wspomnę jeszcze, że pani minister okazała współczucie tym osobom i na chwilę obecną sprawa na tym się zakończyła. Ci ludzie nie potrzebują współczucia, ale realnej pomocy, zapewnienia godnych warunków życia. Chcę w tym miejscu zaapelować do niektórych posłów, którzy na spotkaniach z osobami niepełnosprawnymi wyrażają się słowami: „my też żyliśmy za te same pieniądze". To jest skandaliczne. Jesteśmy po to, aby pomóc tym ludziom rozwiązywać problemy.

Jeśli chodzi o kwoty, jakie potrzebne byłyby w budżecie, poprosiłam o statystyki z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W grudniu 2016 r. osób pobierających świadczenia EWK było w całym kraju 42 tys., pół roku później – 40 tys. Państwo widzą, że spada liczba osób pobierających te świadczenia. Oni naprawdę potrzebują pomocy, ponieważ przy podniesieniu emerytury do 1 tys. zł zostali pozbawieni różnych dopłat, np. do mieszkania. Z moich wyliczeń wynika, że potrzeba 194 mln zł rocznie, aby zabezpieczyć wszystkie osoby. Jednak na świadczeniach widnieją osoby, które na EWK przechodziły również na zaświadczenia lekarskie. Gdyby wziąć pod uwagę tylko i wyłącznie osoby z orzeczoną niepełnosprawnością, byłoby ich zdecydowanie mniej. To jest moje pytanie: Czy pan minister podejmie działania, aby w jakiś sposób pomóc tym ludziom?

Poseł Joanna Augustynowska (PO):

Panie ministrze, mam kilka pytań. Nie będę ponawiała pytania dotyczącego możliwości wzięcia udziału w wyborach w sposób korespondencyjny. Mam nadzieję, że to jest oczywista pomyłka, a nie próba dyskryminacji i eliminacji tej grupy osób. Chcę zapytać o sytuację na rynku pracy osób niepełnosprawnych, ponieważ z informacji wynika, że w 2016 r. tylko 18 organów administracji publicznej miało do dyspozycji usługi języka

migowego. Czy są w tym zakresie planowane zmiany, gdyż osoby z niepełnosprawnością powinny mieć taki sam dostęp do ośrodków administracji publicznej, jak osoby bez takich problemów? Wydaje się mi to oczywiste.

W związku z powyższym chcę wiedzieć, jaki jest kierunek, plan, czy w najbliższych latach chcą państwo doprowadzić do standardu. Moim zdaniem to jest jedna z podstawowych kwestii.

Drugie pytanie. Wiemy, że od dawna instytucje publiczne, głównie ministerstwa i urzędy, mają problem z osiągnięciem 6-procentowego wskaźnika zatrudnienia osób z niepełnosprawnością. Chcę zapytać, czy w związku z tym zostały podjęte działania, żeby wyeliminować ten próg, co oczywiście poprawiłoby w znacznym stopniu sytuację osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Według danych w miastach jest prawie 12%, a ogólnie 10,9% osób.

Mam również pytania z dwóch zakresów do przedstawicieli innych ministerstw. Jedno pytanie do ministra infrastruktury i budownictwa, ale mam nadzieję, że pan będzie umiał odpowiedzieć na to pytanie. W listopadzie 2017 r. pojawiły się standardy dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami. Są to tylko wytyczne, a nie obowiązujące regulacje prawne. W związku z powyższym chcę zapytać, czy taka ustawa powstaje na zapleczu ministerstwa. Jakie są plany w tym temacie? Czy możemy liczyć, że przyszły rok to czas, kiedy temat zostanie załatwiony? Nie może być tak, że osoby z niepełnosprawnością mają jeszcze problemy z dostępem do budynków użyteczności publicznej.

Ostatnie pytanie odnosi się do planowanych zmian w prawie dotyczącym refundacji wyrobów medycznych w Polsce. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli sytuacja wymaga natychmiastowej zmiany prawa. NIK informuje, że mają miejsce sytuacje jak sprzedaż przez świadczeniodawców realizujących kontrakty, tych samych wyrobów medycznych w dwóch różnych cenach: wyższej dla pacjentów korzystających z refundacji NFZ i niższej bez refundacji. NIK odnotowała również przypadki, że podniesione ceny wyrobów medycznych, objętych finansowaniem ze środków publicznych, były znacznie wyższe niż rynkowe. To są sytuacje, które nie powinny się zdarzyć. W związku z powyższym, ponieważ jest to wynik kontrolny NIK, pytam, czy są planowane zmiany legislacyjne, które wyeliminują tę patologię. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję pani poseł Augustynowskiej. Zauważyłam podniesioną rękę wśród naszych gości. Pani chciała zabrać głos. Proszę się przedstawić.

Członek zarządu Fundacji Toto Animo Monika Cycling:

Dzień dobry. Monika Cycling. Chcę zabrać głos w interesie środowiska osób wykluczonych. Pani poseł Agnieszka Ścigaj pytała o dotację zwiększoną o 30% dla osób z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi, które nie znajdują miejsca w placówkach, jak ŚDS i WTZ. Wszyscy wiemy, że wynika to z niskiego finansowania. Chodzi o różnicę między obecnym finansowaniem a wysokością subwencji oświatowej, która przeznaczona jest dla dzieci. W wieku 24 lat dzieci kończą edukację i bardzo często pozostają same w czterech ścianach. Niektórzy rodzice są zapobiegliwi i zakładają fundację.

Jestem członkiem Fundacji Toto Animo, która zajmuje się dorosłymi osobami z autyzmem. Staramy się zapełnić lukę, natomiast większość środowiska nie ma takich talentów, nie potrafi wystartować w konkursach, napisać projekty, rozliczać sprawozdań, siedząc po nocach. W związku z tym bardzo dziękuję panu ministrowi Michałkiewiczowi za 30% oraz iż dostrzegł problem osób z autyzmem. Jednak wszyscy mamy świadomość, że nawet kwota dofinansowania z 2000 r., która będzie zwiększona do 250% kryterium dochodowego dla osoby samotnie gospodarującej, plus 30%, wyniesie dopiero 2 tys. zł. Proszę państwa, potrzeba jest co najmniej dwa razy tyle, a dla trudniejszych przypadków jeszcze więcej. Większość kwoty to wynagrodzenie dla terapeutów (to jest opieka jeden na jeden). Terapeutę trzeba niestety zatrudnić na umowę o pracę. Wiemy, jakie są obciążenia pracodawcy: konieczność dania urlopu, zapłacenia chorobowego itd. Za kwotę 2 tys. zł nie uda się zaopiekować osobą z autyzmem po regresie, która siedzi w domu, w czterech ścianach. Takie osoby będą nadal wykluczone.

Dzisiaj przyjechałam na posiedzenie, mimo że nie miałam siły. Jest ze mną obecna inna matka, siedzi koło mnie, ma ona chorego syna w domu i jest zrozpaczona. Dlatego przyjeżdżamy i mówimy, że bardzo pragniemy, aby powstały ŚDS typu D i E, małe placówki, odpowiednio finansowane i z odpowiednimi standardami, aby można było zaopiekować się dziećmi. Można to zorganizować w małych placówkach, gdyż działają one na podstawie projektów np. w Białymstoku, Warszawie, Lublinie. Teraz w Pruszkowie, dzięki pieniądzom ze starostwa, powstała mała placówka prowadzona przez moją fundację. Natomiast potrzebne są rozwiązania systemowe, dlatego przyjechałam tutaj lobbować za tymi rozwiązaniami.

Problem jest bardzo nabrzmiały. Chcę zapytać pana ministra, czy wprowadzi zespół odpowiadający za program „Za życiem", w którym jest wpisana obietnica wprowadzenia tego typu domów. Kiedy ewentualnie rząd planuje rozmawiać z nami o konkretnych rozwiązaniach? Jak powiedziałam, wzrost wysokości środków o 30% polepszy los osób, znajdujących się w placówkach, ale gdy siedzą w domu, sytuacja jest trudna dla rodziców. Przy okazji poruszę kwestię dowozu. Aby zaopiekować się osobą niesamodzielną, musi być zorganizowany dowóz. Kończy się on w momencie zakończenia obowiązku edukacji i starzy rodzice pozostają z tym problemem. Jesteśmy jedynymi przedstawicielkami matek na posiedzeniu Komisji, chcemy rozmawiać i lobbować na rzecz problemu. Mam pytanie do pana ministra, czy planuje posiedzenie i kiedy, żebyśmy mogli porozmawiać o szczegółach. Dziękuję.

Matka osoby niepełnosprawnej Ewa Smolarow:

Dzień dobry. Ewa Smolarow, jestem matką 26-letniego syna z mózgowym porażeniem dziecięcym, niepełnosprawność sprzężona w stopniu znacznym. Syn skończył szkołę i siedzi w domu, gdyż przy tak dużej niepełnosprawności żaden ŚDS nie chce go przyjąć. Wymaga opieki przez całą dobę, jeździ na wózku, nie może sam siedzieć, ma niesprawne ręce i nogi. Chcę zapytać, czy byłaby możliwość stworzenia niedużych ośrodków w każdej dzielnicy. Niestety nie jesteśmy w stanie zapewnić tym osobom opieki jak w ośrodku. Poza tym są to osoby wymagające pracy jeden na jeden. Dochodzi jeszcze kwestia asystenta osoby niepełnosprawnej. W takiej sytuacji byłaby możliwość przyjęcia mojego syna do środowiskowego domu samopomocy. Jednak w momencie, kiedy jest pięć osób w grupie i jeden opiekun, niestety nie ma możliwości przyjęcia kolejnej osoby. Powinien powstać program asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej albo OWiRON-y, które byłyby finansowane przez dzielnice. Wtedy osoby będą mogły być między ludźmi, żeby kontakt się nie urywał.

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy istnieje możliwość, żeby subwencja oświatowa, która jest przypisana dziecku przebywającemu w szkole, podążała również za tą osobą, gdy jest ona kierowana do ośrodka? Koszty utrzymania tych ludzi są bardzo wysokie i brakuje chętnych do pracy z nimi. A u osób pozostających w domu następuje regres. Nie oszukujmy się, nie jesteśmy już młodzi, nie mamy siły, pojawiają się inne problemy. Dlatego chodzi o powstawanie środowiskowych domów samopomocy, ewentualnie ośrodków typu OWiRON. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Nie słyszę więcej zgłoszeń, oddaję głos panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Chcę podziękować za dyskusję, zabrane głosy, pytania i zainteresowanie. Natomiast chcę mocno podkreślić, że rozmawiamy nie o tym, co jest potrzebne i warto zrobić, chociaż jest to na pewno ważna dyskusja, ale o informacji rządu, działaniach podejmowanych w 2016 r. Przypominam, że realizujemy w ten sposób uchwałę Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przyjętą przez panie posłanki i panów posłów w 1997 r., która mówi, że rząd RP składa corocznie informację o działaniach podjętych w celu urzeczywistniania praw osób niepełnosprawnych. Kiedy próbujemy zawrzeć w informacji oceny, porównania, rekomendacje, Rządowe Centrum Legislacji zarzuca nam, że to jest niezgodne z sejmową uchwałą, która mówi tylko o informacji. Jeszcze raz chcę prosić o wybaczenie, gdyż także czujemy niedosyt, że nie możemy podsumować, ocenić, jak wygląda sytuacja w stosunku do lat poprzednich, czy jest regres, czy postęp, jakie powinny być rekomendacje wynika-

jące z tego wzorcu. Tak to kiedyś zostało sformułowane w uchwale Sejmu i faktycznie, trudno jest nam wyjść poza przyjęty schemat.

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych mówi, że o osobach niepełnosprawnych powinniśmy zawsze pamiętać. Zgadzam się z posłankami, które mówiły o zdrowiu, infrastrukturze i innych problemach, natomiast wydaje się mi, że posłowie powinni pamiętać o osobach niepełnosprawnych nie tylko na posiedzeniu Komisji, ale także na spotkaniach, na których dyskutuje się o Kodeksie wyborczym, budowlanym, ustawie o refundacji wyrobów medycznych, gdyż to są naprawdę ważne sprawy.

Jeśli chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, mówili państwo o świadczeniach rodzinnych. One są bardzo ważne. Nie wiem, dlaczego omawiając informację za 2016 r., mamy się tym zajmować, ale warto pamiętać, że dotyczy to problemów, o których mówiły dwie panie na końcu. Jeżeli twierdzimy, że takie same świadczenia należą się wszystkim opiekunom osób niepełnosprawnych, występujemy trochę przeciw konwencji. Mówi ona o prawie osoby niepełnosprawnej, która powinna decydować, czy chce zatrudnić asystenta, czy chce wykupić usługi, czy chce kogoś z rodziny poprosić o świadczenie opieki.

Natomiast rozmawiamy nie o niepełnosprawnych, ale o ludziach mających zaświadczenie, że członek rodziny wymaga opieki. Problem jest, czy rozmawiamy o osobach, o których panie mówiły, czyli wymagających często asystenta osobistego i całodobowej opieki, czyli ludziach całkowicie zależnych.

Niedawno mieliśmy spotkanie z reprezentacją środowiska, opiekunami osób całkowicie zależnych od innych, np. w śpiączce, wymagających intensywnej i bardzo specjalistycznej opieki. Świat osób niepełnosprawnych jest bardzo złożony i często trzeba się zastanowić, czy chcemy pomóc wszystkim, czy najbardziej potrzebującym. To jest państwa decyzja. Państwo za chwilę będą decydować o budżecie na przyszły rok i jakie środki finansowe zostaną zaplanowane. Ale to jest ogólna uwaga, gdyż zdaję sobie sprawę z wagi przedstawionych problemów, natomiast zrealizowanie jednych musi być kosztem drugich. Warto o tym pamiętać.

Wracając do konkretnych pytań, pani poseł Ścigaj mówiła o systemie orzekania. Zespół przygotował pierwszy, roboczy egzemplarz projektu założeń do ustawy o orzekaniu. To było kilka dni temu, jeszcze się z tym nie zapoznałem. Prace zespołu zbliżają się pomału do końca. Mam nadzieję, że uda się faktycznie stworzyć system orzekania, żeby z jednej strony obejmował różne formy niesamodzielności, a z drugiej, aby można było orzekać jednocześnie o niepełnosprawności, niezdolności do pracy oraz niesamodzielności itd. Państwo wiedzą, że jest jeszcze orzekanie w MON, w KRUS (czy można pracować w rolnictwie), istnieją ciekawe rozwiązania edukacyjne. Jest to trudny temat, ale cieszę się, że są prowadzone prace, gdyż pozostałe rozwiązania są bardzo silnie z tym związane.

Jeśli chodzi o oceny w raporcie, mówiłem, że faktycznie, aż się prosi, żeby porównać do poprzedniej informacji, zawrzeć wnioski i rekomendacje, natomiast Centrum Legislacyjne twierdzi, że wykraczamy poza uchwałę przyjętą przez Sejm. Jeśli chodzi o Kodeks wyborczy, oczywiście sprawdzaliśmy, czy prawa osób niepełnosprawnych do korzystania z wyborów są zagwarantowane. Apelujemy, żeby lokale wyborcze były dostępne i dowóz był zapewniony, umożliwić wprowadzenie nakładek z pismem Braille'a, aby osoby niewidome mogły korzystać, zachować głosowanie z wędrującą po placówkach urną lub pełnomocnika. Natomiast korespondencyjne głosowanie było niedawno wprowadzone ze względu na osoby mieszkające za granicą. Jeśli dobrze pamiętam, w ostatnich wyborach 40 tys. osób głosowało korespondencyjnie, w tym 10 tys. w kraju, a 30 tys. za granicą. Nie posiadam statystyk, ile było osób niepełnosprawnych, natomiast na pewno system nie był wprowadzony ze względu na niepełnosprawność, ale dla wszystkich osób, które wolały skorzystać z formy korespondencyjnej, zamiast wybrać się do lokalu wyborczego. Natomiast państwo teraz dyskutują na temat Kodeksu wyborczego. Niedługo go uchwalimy. Projekt jest poselski i na pewno jest procedowany w Komisji. Cieszę się, że posłowie z tej Komisji, która jest wprost dedykowana osobom niepełnosprawnym, biorą również udział w debacie nad Kodeksem wyborczym, gdyż warto przypilnować, aby nie zgubić praw osób niepełnosprawnych.

Zatrudnianiem osób niepełnosprawnych zajmuje się PFRON. Za chwilę poproszę o głos panią prezes. Mieliśmy spotkania z prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Dysku-

towaliśmy, żeby popularyzować klauzule społeczne. UZP przygotował informatory, które popularyzują dobre praktyki, jeśli chodzi o zamówienia publiczne. Niedawno odbyła się duża konferencja w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na temat klauzul społecznych, natomiast ustawa o zamówieniach publicznych daje możliwość korzystania z ich. Od decyzji konkretnych instytucji zależy, na ile mogą zawrzeć klauzule w zamówieniu.

Jeśli chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, nie ukrywam, że mam problem. Jak mówiłem, zajmując się Konwencją praw osób niepełnosprawnych, będąc pełnomocnikiem osób niepełnosprawnych, spotykając się z różnymi środowiskami, coraz częściej spotykam się z postulatami, że pieniądze powinny do nich trafiać, powinni być traktowani podmiotowo i decydować, w jakiej formie i przez kogo ma być świadczona opieka. Słuchałem zdziwiony, że pan poseł Piechota, który zawsze mocno reagował na postulaty środowiska osób niepełnosprawnych, podniósł ten temat.

Państwo muszą pamiętać, że oprócz świadczeń rodzinnych, pielęgnacyjnego lub dla opiekunów, istnieje obowiązek alimentacyjny. Jeżeli oddadzą państwo do domu pomocy społecznej osobę niepełnosprawną, niesamodzielną, wtedy nie dostaną dofinansowania ze świadczeń rodzinnych, tylko będą musieli w całości pokryć koszty lub dopłacić, jeśli osoba, którą tam umieścicie, nie będzie mogła sama sfinansować pobytu. Zatem, obowiązek alimentacyjny jest realizowany na wiele sposobów. W ramach pomocy społecznej i różnego rodzaju systemu świadczeń nie badamy sytuacji majątkowej. Ale państwo doskonale wiedzą, że istnieją kraje, w których nie tylko bada się wysokość dochodów, lecz także sytuacje majątkowe. W niektórych krajach badana jest sytuacja nie tylko dochodowa, lecz także majątkowa takich osób.

U nas nie ma problemu, jeśli chodzi o korzystanie z prawa spadkowego. Pani poseł się uśmiecha, ale podam przykład z mojego doświadczenia zawodowego. Kiedyś kombatant z Wielkiej Brytanii dostał wylewu i trafił do domu pomocy społecznej. Renta i emerytura, która przychodziła na jego konto, nie mogła być w całości wykorzystana, ponieważ teraz płacimy 70% świadczenia pobieranego od osoby umieszczonej w domu pomocy społecznej. Jest to nieuregulowane, więc warto się nad tym zastanowić.

Natomiast, wspominając ten fakt, nie mówiłem, że nie powinniśmy zadbać, aby osoby niesamodzielne, niepełnosprawne mogły korzystać z opieki, uwzględnionej w świadczeniach socjalnych. Powiedziałem, że warto szerzej spojrzeć na problem i państwo posłowie mają ogromne pole do popisu. Natomiast proszę pamiętać, że Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych mówi, że chcemy niepełnosprawne osoby traktować podmiotowo. One powinny mieć prawo współdecydowania o swoim losie. Na pewno w ramach świadczeń rodzinnych trwają prace, są przygotowane projekty, jak rozwiązać problem, natomiast są one ściśle związane z systemem orzekania. Są również prowadzone prace nad orzekaniem o niesamodzielności, ponieważ nie każda osoba niepełnosprawna wymaga opiekuna, natomiast potrzebuje opieki i pielęgnacji. Wydaje się mi, że warto pamiętać, iż są osoby nie tylko niepełnosprawne, lecz także niesamodzielne, które wymagają dodatkowego wsparcia w funkcjonowaniu.

Trwa dyskusja na temat zasiłku pielęgnacyjnego. Poprosiłem o przygotowanie materiałów, gdyż uważam, że faktycznie, zaczyna to być problemem. Warto coś zrobić w tym temacie. Jeżeli będziemy mieli propozycje rozwiązań, chętnie przyjdziemy do państwa, żebyście pomogli nam je zrealizować. Przypominam, że większość zadań związanych z tworzeniem miejsc dla osób z autyzmem i wsparcia dla osób niepełnosprawnych leży w gestii samorządów. Od nich zależy, czy chcą utworzyć warsztat terapii zajęciowej, czy dom pomocy społecznej. Staramy się dotować i wspierać te sprawy. Był konkurs, który dawał powiatom możliwość uruchomienia dodatkowych miejsc dla autystyków. Część powiatów wystąpiła z takimi wnioskami, natomiast jest to zawsze w dialogu między rządem a samorządem i nie wszystko zależy od rządu.

Pan poseł Piechota mówił o wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Pracujemy nad nim, ale nawet, jeżeli prace nad systemem orzekania się przedłużą, spróbujemy coś z tym zrobić. Natomiast nie każda osoba niepełnosprawna wymaga w takim samym zakresie opieki. Wsparcie powinno trafić przede wszystkim do osób, o których mówiły panie. Warto pamiętać, żeby pomoc docierała tam, gdzie jest niezbędna.

Jeśli chodzi o zatrudnianie w administracji publicznej, chcę państwa poinformować, że w Warszawie nie jest łatwo o pozyskanie osób niepełnosprawnych z rynku pracy. W dwóch ostatnich naborach, mimo że były preferencyjne warunki dla osób niepełnosprawnych, nikt się nie zgłosił, a w trzecim pojawiła się jedna osoba, która wybrała inny urząd, gdyż praca była lepiej płatna. W Warszawie nie ma wielu bezrobotnych, poszukujących pracy, które mają wymagane kwalifikacje do pracy w administracji. Jak państwo wiedzą, większość urzędów centralnych znajduje się w Warszawie. Zachęcamy i rozmawiamy z MSWiA, żeby delegatury urzędów wojewódzkich lub samorządy otwierały się na osoby niepełnosprawne. Na pewno to jest długi proces i warto nad tym pracować. Na pewno nie stanie się to z dnia na dzień. Wspieramy również zdobywanie kwalifikacji przez osoby niepełnosprawne. W ramach PFRON, oprócz programu „Student", mamy również program „Absolwent", żeby osoby kończące studia, zdobywające wykształcenie, nie zostawały bez wsparcia. W ramach programu „Absolwent" pomagamy im zafunkcjonować na rynku pracy i znaleźć dobre zatrudnienie, zgodne z ich kwalifikacjami.

Zgadzam się z panem posłem Piechotą i panią poseł Ścigaj, że temat dotyczący likwidacji głosowania korespondencyjnego jest bardzo ważny i trzeba pilnować, żeby nie ograniczać praw osób niepełnosprawnych. Natomiast uważam, że problem jest szerszy, nie dotyczy tylko głosowania korespondencyjnego. Mieszkałem trochę za granicą, więc wiem, jak ważne dla Polaków żyjących w różnych miejscach jest głosowanie korespondencyjne. To nie wiąże się tylko z niepełnosprawnością. To jest szerszy problem, dotyczy wielu osób. Nie wiem, dlaczego państwo uważają, że głosowanie korespondencyjne jest tylko związane z niepełnosprawnością.

Kwestia emerytur z EWK na pewno nie dotyczy informacji z 2016 r., ale rozmawiamy o aktualnej sytuacji. W ostatnim roku na pewno pojawiły się dwie sprawy. Jedna, jak państwo wiedzą, został obniżony wiek emerytalny, więc okres uprawniający do minimalnej emerytury zmniejszył się do 20 lat (z 22 lat). Osoby z EWK przechodziły na emerytury po 20 latach pracy, więc dla nich to jest korzystne rozwiązanie. Jak państwo wiedzą, zostały zwiększone minimalne emerytury do 1 tys. zł, czym także zostały objęte te osoby. Czy to rozwiązuje problem? Nie. Uważam, że nie rozwiązuje, natomiast informuję, że były takie rozwiązania i uwzględniły tę grupę osób. To nie jest duża grupa osób, więc wydaje się, że skutki finansowe nie byłyby tak wielkie, żeby nie uwzględnić ich w budżecie. Pamiętam o tym, koordynujemy określone zadania, natomiast w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie zajmujemy się wszystkim. Ale zajmujemy się cały czas emeryturami, one z natury rzeczy są trudną kwestią, gdyż wymagają czasu. Nie uda się wprowadzić zmian z dnia na dzień. Jak państwo wiedzą, jakakolwiek zmiana w systemie ubezpieczeń wymaga 9 miesięcy, zanim przestawi się serwery i uzupełni programy. Zawsze to długo trwa. Temat jest ważny, nie ma co ukrywać.

Pani poseł Augustynowska mówiła o głosowaniu korespondencyjnym. Jeszcze raz zachęcam do przypilnowania poselskiego projektu ustawy w Sejmie. Przede wszystkim popularyzujemy i staramy się wszędzie, gdzie to jest możliwe, także na posiedzeniu zespołu do spraw wdrażania konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, mówić o projektowaniu uniwersalnym. W ramach zespołu są obecni przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Jedno z posiedzeń było poświęcone temu tematowi. Staramy się, żeby posiedzenia kończyły się konkretnymi wnioskami i działaniami. Projekty, powstające w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa w ramach konsultacji międzyresortowych, trafiają również do pełnomocnika rządu i zawsze opatrujemy je bardzo szczegółowymi uwagami, które, mamy nadzieję, spowodują, że standardy dostępności będą coraz lepiej realizowane.

Refundacja wyrobów medycznych to ciekawy temat, gdyż dotyczy Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, ale także naszego resortu. PFRON, w ramach środków finansowych, które przekazuje do powiatów, przeznacza również pieniądze na dofinansowania wyrobów medycznych i sprzętu rehabilitacyjnego. Przekazujemy kwoty, natomiast samorządy decydują, czy w ich powiecie przeznaczyć na turnusy rehabilitacyjne, założenie nowego warsztatu terapii zajęciowej, czy dofinansowanie wyrobów medycznych. Temat jest ważny dla osób niepełnosprawnych, więc dobrze, że pani poseł o tym wspomniała.

Panie Monika Cycling i Ewa Smolarow mówiły, że mamy nie tylko osoby niepełnosprawne, ale także wymagające opieki. Wśród nich są również osoby całkowicie zależne od innych i warto, żeby system, który wspólnie tworzymy, uwzględniał fakt, iż wsparcie i opieka dla różnych osób niepełnosprawnych powinna być stopniowana, różnicowana. Nie jest oczywiste, że wszystkim wystarczy to samo. Niektóre osoby potrzebują większego wsparcia i zainteresowania, wyższych nakładów finansowych. Dziękuję obu paniom, że nam o tym przypomniały. Mając na uwadze wszystkie działania od lat podnoszone dla określonych grup, rodzin z osobą niepełnosprawną, zmiana jest niewystarczająca. Dziękuję.

P.o. prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Dorota Habich:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, uzupełnię wypowiedź pana ministra w zakresie zatrudnienia w administracji i służbie cywilnej. Rzeczywiście, w roku 2015 poziom zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w służbie cywilnej wynosił 3,8%, w roku 2016 – 4%. Dlatego wyszliśmy z ofertą i we współpracy z szefem służby cywilnej monitorujemy poziom zatrudniania osób z niepełnosprawnościami. Do jego priorytetów należy zwiększenie zatrudnienia. Zaproponowaliśmy służbie cywilnej i jednostkom samorządu program, który wspiera zatrudnianie osób z niepełnosprawnościami. Przewidzieliśmy, że program będzie realizowany w latach 2017–2020. W tym okresie przewiduję wsparcie i zwiększenie kwalifikacji dla 2,5 tys. osób z niepełnosprawnościami i utrzymanie zatrudnienia. Program był konsultowany, w tym roku zaczęliśmy jego wdrażanie. Podpisaliśmy kilkanaście umów, głównie z samorządami w ramach współpracy oddziałów PFRON z powiatami i gminami. Rzeczywiście, większe są potrzeby i możliwości. Jak już zostało wspomniane, w dużych miastach, w Warszawie, w której większość urzędów centralnych ma swoje siedziby, otrzymujemy informacje od organizacji pozarządowych, przygotowujących dla nas inne programy prozatrudnieniowe, że tutaj trudno jest pozyskać kandydatów niepełnosprawnych, mogących podjąć zatrudnienie.

Poziom zatrudnienia w urzędach wojewódzkich, które też są dobrym miejscem pracy dla osób z niepełnosprawnościami, wynosi już ponad 5%. Tutaj sytuacja jest lepsza, ale urzędy wojewódzkie także przystępują do naszego programu i korzystają ze wsparcia. Obecny rok był pierwszym. Jesteśmy przekonani, że wraz z upływem czasu i rozszerzaniem oferty współpracujących podmiotów, świadomość osób z niepełnosprawnościami, że warto korzystać z miejsc pracy w instytucjach publicznych, będzie wzrastała. Państwo mogą zwrócić uwagę, że informacja na stronie Kancelarii Rady Ministrów, na której są zamieszczane oferty pracy wszystkich urzędów, jest bardzo dobra, jeśli chodzi o opis możliwości podjęcia pracy przez osoby z niepełnosprawnościami.

Drugi wątek, na który chcę zwrócić uwagę, to działania funduszu w celu zwiększenia kwalifikacji i możliwości osób z niepełnosprawnościami, żeby uzyskiwać zatrudnienie zgodne z oczekiwaniami. To są działania w ramach aktywnego programu „Student", na który wydajemy rocznie prawie 60 mln zł i dzięki niemu 18 tys. osób może studiować. W tym roku uruchomiliśmy program wspierający osoby kończące studia lub absolwentów. Rozstrzygnęliśmy już konkurs, podpisaliśmy porozumienia z kilkunastoma organizacjami pozarządowymi, które dla tysiąca osób będą poszukiwały, zatrudniały lub oferowały diagnozę najadekwatniejszej ścieżki i podniesienia kwalifikacji lub wymagań formalnych, jeżeli uzyskane wykształcenie jest koniecznością do pozyskania danych kwalifikacji. To jest pierwszy rok inicjacji tych programów. Jest jeszcze trzeci program prozatrudnieniowy rady nadzorczej „Praca – Integracja", który jest adresowany do dużych podmiotów, nieosiągających wskaźnika 6%. Obecnie realizujemy porozumienie z Pocztą Polską, dla której wybrana organizacja pozarządowa przygotuje 400 osób do pracy na konkretnych stanowiskach, zgodnie z wymaganiami.

To wszystko. Jeżeli są państwo zainteresowani dalszym rozwojem, bardzo chętnie opowiem.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, pani prezes. Pan poseł Sławomir Piechota.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, w sprawie głosowania korespondencyjnego muszę przypomnieć panu ministrowi, że jest pan w błędzie. Pierwotnie wprowadzono głosowanie korespondencyjne wyłącznie dla osób niepełnosprawnych. Państwowa Komisja Wyborcza i Krajowe Biuro Wyborcze zgłaszały wiele obiekcji co do trybu i jak to zadziała w praktyce. W roku 2011 było to głosowanie wyłącznie dla osób niepełnosprawnych. Przypominam, że grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości zaskarżyła ten sposób do Trybunału Konstytucyjnego i dopiero Trybunał uznał, że jest to dopuszczalne rozwiązanie.

Dzisiaj apeluję do pana ministra. Pana niekwestionowany dorobek w tej dziedzinie, pozycja, jaką pan posiada i cieszy się autorytetem, pozwalają panu na dużo większą interwencję w tej sprawie, aby prawo osób niepełnosprawnych zostało zachowane. Oczywiście trwa praca w Komisji, ale pan jako poseł i pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych może tam jednoznacznie wyrazić swoje stanowisko. Apeluję do posłów Prawa i Sprawiedliwości, żeby zachęcić do zmiany pierwotnej koncepcji i zachować głosowanie korespondencyjne przynajmniej dla osób niepełnosprawnych, gdyż one nie mają alternatywy. Nie chodzi o osoby za granicą, ale niepełnosprawne w Polsce. Przez pierwsze 4 lata to rozwiązanie dotyczyło tylko osób niepełnosprawnych. Dopiero pozytywne oceny funkcjonowania spowodowały, że prawo rozszerzono na wszystkich, którzy wyrażą chęć. Moim zdaniem to jest także uzasadnione i uprawnione, gdyż wielu Polaków mieszka za granicą i tam pracuje. Dotarcie do najbliższego lokalu wyborczego jest ogromnie utrudnione. Znam wielu ludzi, którzy poczuli się na nowo związani bezpośrednio z krajem, ponieważ mogli uczestniczyć w głosowaniu.

Jeśli chodzi o sprawę Trybunału Konstytucyjnego, panie ministrze, to grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości, reprezentowanych przez posłów Stanisława Szweda i Marka Asta, w dniu 26 lipca 2013 r. wniosła do Trybunału Konstytucyjnego stwierdzenie, iż ustawa uchwalona przez ówczesny rząd jest sprzeczna z konstytucją. Proszę zajrzeć do uzasadnienia. To była pańska krytyka naszego działania, jednocześnie obietnica złożona opiekunom dorosłych osób niepełnosprawnych. Trybunał stwierdził, że nie ma powodów do różnicowania wysokości świadczenia dla opiekunów dzieci niepełnosprawnych i dorosłych niepełnosprawnych. To nie ma nic wspólnego z podmiotowym prawem osoby niepełnosprawnej do wyboru, kto i w jaki sposób ma jej udzielać pomocy. Chodzi o zrównanie wysokości świadczenia ludziom, opiekującym się osobami niepełnosprawnymi. Wyrok miał być realizowany od roku 2016, gdyż odchodzący rząd przygotował projekt ustawy i w projekcie budżetu zarezerwował na ten cel 300 mln zł. Nie ma żadnych powodów, aby państwo nie dotrzymali tamtej obietnicy dzisiaj. O to również apeluję do pana ministra. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Zanim oddam głos pani przewodniczącej Kochan, chcę państwa prosić, żeby wrócić do głównego tematu. Dzisiaj rozmawiamy o działaniach podejmowanych w 2016 r. na rzecz postanowień uchwały Sejmu. Chcę, abyśmy nie rozmawiali o innych tematach, np. o ordynacji wyborczej.

Pani przewodnicząca Kochan, bardzo proszę.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szkoda pani przewodnicząca, to też jest ważna deklaracja.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani przewodnicząca, powiem, że od 2005 r. uczestnicząc w pracach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, przy omawianiu sprawozdań za określony okres, zawsze prowadziliśmy debatę i opóźnione sprawozdanie było rzadziej przedmiotem obrad, natomiast bieżąca sytuacja, wynikająca z określonych konsekwencji realizacji prawa w latach 2015 i 2016, stawała się podmiotem zainteresowania parlamentarzystów. Wszyscy, którzy pracowali dotychczas w Komisji, wiedzą o tym. Nawet jeśli mamy różnice zdań, co do rozwiązywania niektórych problemów lub czasu, nigdy nie prowadziliśmy dyskusji w sposób: nie wolno o tym rozmawiać. Nigdy tak nie było. W związku z tym zapytam pana ministra o sprawy dotyczące roku 2016, gdyż dzisiaj mają one konsekwencje w braku ich realizacji. Chodzi o wypłacane emerytury, na które przechodzili opiekunowie dzieci

z niepełnosprawnością, ponieważ były one wyższe niż świadczenie pielęgnacyjne lub na dziecko.

Dzisiaj w sytuacji, gdy opiekunowie dzieci otrzymują świadczenie w wysokości 1400 zł, a ktoś, kto przeszedł na emeryturę nie mniejszą niż 1 tys. zł, ale brutto, o czym pan minister doskonale wie, czują się oszukani. W związku z tym z otrzymanych informacji wynika, że osoby obecne u pani minister Rafalskiej czekają na rozstrzygnięcie, o którym pan minister mówił długo, ale nie powiedział, że zapadnie.

Podobnie mówił pan bardzo długo o sprawach opiekunów dorosłych osób, o konieczności indywidualizacji tego procesu, upodmiotowieniu osób z niepełnosprawnością. To wszystko prawda, panie ministrze, zgadzamy się i w tej kwestii znajdzie pan wielu zwolenników swoich działań. Oczywiście, że system orzekania o niesamodzielności powinien decydować o wysokości świadczeń. Znajdzie pan w nas sojuszników swoich rozwiązań. Ale dzisiaj zadajemy pytanie, kiedy wykonacie wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Kiedy osoby, które przeszły na emeryturę, mogą doczekać tzw. dosypki? Ostatnie pytanie dotyczy dorosłych dzieci, które skończyły 25. rok życia, nie chodzą już do szkoły, ale z racji jakości swojej niepełnosprawności mają kłopot w uzyskaniu miejsca pracy. Pan minister mówił bardzo długo, ale nie powiedział, jak rozwiąże problem. Proszę o te informacje.

Prawo budowlane od 1994 r., jeśli dobrze pamiętam, nakazuje dostosowywanie przepisów do potrzeb osób niepełnosprawnych, więc to nie kwestia nowego prawa, ale przestrzeganie i konsekwencja jego nieprzestrzegania. Oczekiwałam od pana ministra być może rozwiązań prawnych co do kar za nieprzestrzeganie tego rodzaju prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Nie mam zamiaru ograniczać wypowiedzi, prosiłam, żeby mówić do rzeczy i na temat. Bardzo proszę, w kolejności, pani poseł Halina Szydełko.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dostrzegam nadzieję w wypowiedzi pana ministra odnośnie do wyroku i EWK. Pan minister zauważył, że nie jest to duża grupa osób i prace są prowadzone. Panie ministrze, wskazanie jakichkolwiek ram czasowych uspokoiłoby środowisko opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych, którzy często są zdesperowani i długo czekają na te rozstrzygnięcia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, krótko zabiorę głos odnośnie do orzecznictwa. Panie ministrze, pozwoli pan, że będę drążyła temat. Rozmowa jest prowadzona między nami od 2016 r., jeśli dobrze kojarzę. Powiem zapobiegliwie, że do ministerstwa nie docierają informacje, a to może się stać realnym problemem. Obecnie znowu jest procedowana ustawa o jawności życia publicznego. Ustawa będzie dotykała m.in. orzeczników w powiatowych centrach pomocy rodzinie, orzekających o stopniu niepełnosprawności. Ustawa nie jest dobrze przez nich odbierana. Lekarze pracują tam za 400, 500 zł miesięcznie. Sprawdziłam i w Małopolsce 3/4 lekarzy w zespołach orzekania z powodu ustawy nie podpisało umów o pracę, ponieważ nie zamierzają ujawniać swoich i małżonka dochodów, rezygnują z pracy w komisjach. Obecnie osoby niepełnosprawne w różnych powiatach czekają średnio od 3 do 6 miesięcy na orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Może się zdarzyć, że przez ten czas oczekiwania stracą pracę w zakładach aktywności zawodowej, będą musiały być zwolnione, bo nie otrzymają potwierdzenia stopnia niepełnosprawności. To może być realny problem, dlatego zwracam uwagę, że warto o to zadbać. Rzeczywiście, jeżeli nie mamy nowego sposobu orzekania, a nie wypracowaliśmy go przez 2015 r., 2016 r. i 2017 r., ustawy, które nakładają się, bezpośrednio będą miały wpływ na życie osób niepełnosprawnych i niemożność zrealizowania wszystkich postulatów z Karty Praw Osób Niepełnosprawnych. Pokazałam ciąg logiczny, gdyż uważam, że dyskusja ma sens.

Jeśli chodzi o głosowanie korespondencyjne, mam prośbę. Nie chodzi, żeby pan minister się wypowiadał, czy osoby niepełnosprawne korzystają, czy nie. Może warto z ramienia osoby, będącej rzecznikiem osób niepełnosprawnych wobec rządu, poprosić o opinię Ogólnopolskie Forum Osób Niepełnosprawnych, zrzeszające 320 organizacji pozarządowych, i będziemy mieli jasność. To są organizacje od lat działające na rzecz osób niepełnosprawnych. Myślę, że one nie bawią się w politykę i powiedzą, czy będzie to miało wpływ, czy nie. Warto, żeby pan minister zadbał o opinię, która powinna znaleźć się przy tym projekcie. Wtedy będziemy mieli jasność, czy problem dotyka osób niepełnosprawnych, czy nie.

Jeśli chodzi o EWK, panie ministrze, w 2016 r. został złożony projekt klubu Kukiz'15, który proponuje dosypkę. Czy w 2016 r. były podejmowane prace, żeby projekt znalazł się w Komisji? Czy rząd przyspieszał prace Komisji? To jest działanie w 2016 r. Odnośnie do zamówień publicznych, klauzul społecznych pan minister udzielił informacji, że podejmowaliście działania propagujące, a ja zadałam pytanie, czy były jakiekolwiek klauzule zastosowane przez jakikolwiek organ administracji publicznej? Nasuwa się prosty przykład: drugi raz zmieniamy w Sejmie ajenta, który obsługuje stołówkę dla posłów. W Warszawie jest dziewięć podmiotów spełniających kryteria klauzul społecznych, mogących startować w takim konkursie. Dobry przykład idzie z góry. Może warto o to zadbać. To już kolejny etap, kiedy prawdopodobnie będzie szukany ajent. Może pan minister zadbałby o to w Sejmie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w MRPiPS Krzysztof Michałkiewicz:

Czuje się przygnieciony ciężarem, że cała odpowiedzialność została przekazana na bark jednego posła. Cieszę się ogromnie z obecnej dyskusji, mimo że wykracza poza informację o działaniach podejmowanych na rzecz realizacji Karty Praw Osób Niepełnosprawnych. Zawsze powtarzam, żeby wszyscy pamiętali, jak wiele osób wśród Polaków jest niepełnosprawnych. Wykorzystuję wszelkie możliwe miejsca, żeby dyskutować, informować i poruszać problemy osób niepełnosprawnych. Cieszę się, że posłowie również włączają się w problematykę, gdyż warto lobbować na rzecz osób niepełnosprawnych, warto pokazywać ich problemy, przypisać ich społeczeństwu, ponieważ wiedza jest ciągle niewystarczająca.

Jeśli chodzi o świadczenia pielęgnacyjne, mówiłem szczerze i otwarcie. Problemem nie jest świadczenie dla opiekunów osób niepełnosprawnych, ale kogo ma objąć i ile ma kosztować. Koszty będą zależne od liczby osób, które zostaną nim objęte. Jak państwo wiedzą, przygotowując projekty rządowe, musimy uwzględnić ocenę skutków regulacji i wpisać kwoty. Na pewno to nie kosztuje 300 mln zł, ale o wiele więcej, bez względu na liczbę opiekunów. Jak powiedziała pani poseł Kochan, warto pamiętać, że są różne niepełnosprawności i niesamodzielności, co powinno być powiązane.

Pani poseł Ścigaj, oczywiście zespół, który tutaj pracuje, jest trzecim zespołem. Dwa poprzednie zakończyły się porażką, mimo że także zajmowały się reformą orzecznictwa. Obecny finiszuje. Nie powstał on w 2015 r., ale w połowie 2016 r. Zespół ma czas do marca, a już jest projekt założeń. Raport z przeglądu orzecznictwa także jest już dostępny. Jest to ciekawy i obfity materiał.

Jeśli chodzi o kodeks budowlany, dokładnie jest tak, jak powiedziała pani poseł. Przepisy istnieją od dawna, problem jest, czy są realizowane. Natomiast obecnie jest przygotowywany nowy kodeks budowlany i ważne, aby tam także były uwzględnione właściwe zapisy o dostępności.

Kiedy nastąpi czas na rozwiązanie problemów dotyczących opiekunów? Przypominam, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego dotyczyły trzech spraw: dwie zostały załatwione w czasie funkcjonowania naszego pełnomocnika rządu. Mam na myśli podwójne świadczenie, w przypadku gdy jest dwoje dzieci niepełnosprawnych i dwóch opiekunów w rodzinie. W sytuacji, gdy opiekun pozostaje bez podopiecznego, automatycznie może się zarejestrować w urzędzie pracy, otrzymać zasiłek dla bezrobotnych, skorzystać z aktywnych form wsparcia, jeśli chodzi o przekwalifikowanie lub podjęcie zatrudnienia.

Rozmawiam z państwem szczerze, gdyż są osoby, które interesują się tymi trudnymi tematami. Co ciekawe, w przypadku świadczeń pielęgnacyjnych, mimo że od nich są odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, nigdzie nie jest napisane, że jeśli osiągnie się wiek emerytalny, trzeba przejść na emeryturę. Osoby z EWK doniosły mi, że niektórzy pomimo uzyskania wieku emerytalnego, pobierają świadczenie pielęgnacyjne, gdyż bardziej się opłaca. Będzie trzeba zrobić z tym porządek, ponieważ nie jest normalne, że z jednej strony płacimy składki z budżetu na ubezpieczenie społeczne, a z drugiej strony okazuje się, iż zapomnieliśmy wpisać do ustawy, że jeśli ktoś osiągnie wiek emerytalny, powinien przejść ze świadczenia pielęgnacyjnego na emerytalne. Warto pochylić się nad tym tematem.

Podmiotowość osób niepełnosprawnych również jest ważna i wydaje się mi, że jeśli o niej mówimy, trzeba pamiętać, iż z jednej strony ważne są świadczenia dla opiekunów, a z drugiej rozwój rynku usług. Ważne jest również, aby osoby niepełnosprawne faktycznie miały możliwość samodzielnego decydowania i samodzielnego życia w miarę swoich możliwości. To jest to, co chciałem państwu posłom dać pod rozwagę, gdyż są duże środki finansowe na usługi użyteczności publicznej. One mogłyby być wykorzystywane także dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin, żeby faktycznie wykreować rynek usług dla nich dedykowany, który pozwoliłby na bardziej niezależne życie.

Ciekawe jest, co mówiła o orzecznikach pani poseł. Miałem sygnały, że jest problem z oświadczeniami majątkowymi, natomiast jest kłopot z orzecznikami. Dlatego praca zespołu do spraw reformy orzecznictwa ma większe szanse niż kiedyś, ponieważ w niektórych systemach zaczyna brakować fachowców. Przykładowo: jest oddzielny system orzekania dla wymiaru sprawiedliwości, zlecony ZUS-owi, ponieważ ma on problemy ze znalezieniem odpowiedniej liczby orzeczników. Podobnie jest w MSWiA. Paradoksalnie, orzekanie przestaje być zajęciem atrakcyjnym finansowo dla lekarzy. To powoduje, że łatwiej jest prowadzić prace porządkujące system orzekania i mam nadzieję, że mają teraz one szansę być zakończone. Przekonuję panią minister Rafalską, żeby uporządkować w ramach naszego resortu. Przypominam, że mamy trzy systemy orzekania: o niezdolności do pracy, o niepełnosprawności i politykę senioralną. Niesamodzielność związana z wiekiem dotyczy również nas. Bardzo chcemy zacząć orzekać o niesamodzielności, gdyż ona dotyczy niepełnosprawnych, ale bardziej osób starszych. W Polsce żyją tysiące osób w wieku powyżej 100 lat, powyżej 90 lat, jest również ogromna liczba seniorów. Coraz częściej te osoby mają problem z niesamodzielnością. Warto również o tym pamiętać.

Jeśli chodzi o projekt z 2016 r. dotyczący EWK, odnajdę go na stronach sejmowych, zobaczę, czy można go wesprzeć albo skorzystać w inny sposób. Odnośnie do zamówień publicznych to wystąpimy do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o informację, ile podmiotów skorzystało z klauzul społecznych. Przypominam, że dotyczą one zamówień publicznych. W najbliższy poniedziałek mamy posiedzenie zespołu do spraw wdrażania konwencji. Tam są przedstawiciele wszystkich resortów. Zadamy pytanie i poprosimy o informację. Jeżeli ją otrzymamy, oczywiście przekażemy pani poseł i Komisji, żeby zainteresowani posłowie mogli skorzystać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Przyjęliśmy informację, rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2016 r. na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu RP z dnia 1 sierpnia 1997 r. Karta Praw Osób Niepełnosprawnych. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjęła informację. Nie słyszę sprzeciwu.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby była nim pani poseł Anna Krupka. Czy pani poseł się zgadza? Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie słyszę.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję wszystkim państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.